

Kronika nr 2



Rozpocznę od reminiscencji z okresu poprzedzającego wakacje 2005 r., choć sezon ten uznałam za zamknięty już w kronice poprzedniej. Rzeczą dotyczy informacji nadesłanych do Redakcji w styczniu, maju i lipcu 2005 r., które do mnie dotarły dopiero we wrześniu. Aby na przyszłość zapobiec takim meandrycznym zakłóceniom w chronologii, raz jeszcze zwracam się do Wszystkich z gorącą prośbą o nadsyłanie materiałów przeznaczonych do zamieszczenia na łamach kroniki bezpośrednio na adres kliniki białostockiej, z adnotacją „Kronika”.



Z Katedry i Kliniki Chorób Oczu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy pochodzi informacja o tym, że zespół asystencki w składzie: Bartłomiej J. Kałuży z Kliniki Chorób Oczu CM UMK oraz Anna Szkulmowska i Iwona Górczyńska z Zespołu Fizyki Medycznej Instytutu Fizyki UMK, zdobył pierwszą nagrodę w konkursie na najlepszy referat wygłoszony na Kongresie European Contact Lens Society of Ophthalmologists w Londynie (23-26 czerwca 2005 r.) za pracę pt. „Spectral optical coherence tomography: a new imaging tool in contactology”. Gratulujemy zarówno laureatom, jak i kierownikom zespołów badawczych: prof. dr. hab. Józefowi Kałużnemu z Kliniki Chorób Oczu w Bydgoszczy oraz prof. dr. hab. Andrzejowi Kowalczykowi z Zespołu Fizyki Medycznej.



Naukowy sezon jesienny rozpoczął się w dniach 2-3 września 2005 r. w Łodzi, gdzie odbyło się II Sympozjum Szkliskowo-Siatkówkowe, zorganizowane przez prof. dr. hab. Jerzego Nawrockiego i Zespół Kliniki Okulistycznej „Jasne Błonia” w Łodzi. W spotkaniu tym wzięło udział blisko 500 osób, czyli ponaddwukrotnie więcej niż w poprzednim. Obrady odbywały się w Teatrze Wielkim w Łodzi. Honorowy patronat objęło nad nimi European VitreoRetinal Society. Tematyka poświęcona była głównie chirurgii szkliskowo-siatkówkowej, ze szczególnym uwzględnieniem nowych technik operacyjnych, wskazań do operacji, opieki pooperacyjnej i prezentacji nowoczesnego sprzętu medycznego. W ramach Sympozjum odbyły się również kursy z OCT. Wśród uczestników spotkania znaleźli się liczni goście z zagranicy, m.in. z Niemiec i Stanów Zjednoczonych. W ramach obrad zdemontowano wiele filmów z przebiegu zabiegów operacyjnych, co niezwykle wzbogaciło formę prezentacji. Szczególne znaczenie miały prezentacje, które dotyczyły trudnej techniki mikrochirurgii szkliskowo-siatkówkowej. Po obradach piątkowy wieczór rekreacyjny w Teatrze Wielkim zaskoczył wszystkich niesamowitym występem mistrza magii – Sławomira Pięstrzeniewicza. Okazało się, że artysta jest przyjacielem prof. Nawrockiego z czasów studenckich. Ta bliska relacja wpłynęła na to, że przedstawienie odbyło się w tak specyficznej atmosferze. Była ona wyjątkowa także z tego powodu, że główny organizator zjazdu spro-

wokowany został do wzięcia czynnego udziału w pokazie. Wprawdzie jego aktywność sceniczna okazała się skromna, ale miała wielkie znaczenie, ponieważ bez tego wystąpienia impreza straciłaby co najmniej połowę uroku. W drugiej części przedstawienia dynamicznym tańcem i muzyką bawił nas Jean-Claude Marginalne z Francji wraz ze swoją grupą baletową Tout en Danse.

W podsumowaniu wrażeń z Sympozjum należy podkreślić, że prof. Nawrocki dołożył wszelkich starań, aby było ono zorganizowane absolutnie doskonale i z istic europejskim rozmachem. Następnym razem można więc śmiało oczekiwać jeszcze wyższej frekwencji, jako że liczba zainteresowanych tematem witrektomii nieustannie rośnie.



W dniach 25-29 września 2005 r. odbyły się w Berlinie dwa połączone kongresy towarzystw okulistycznych – europejskiego i niemieckiego: 15th SOE Congress oraz 103rd DOG Congress. Na miejsce obrad wybrano tereny ogromnego, nowoczesnego Centrum Kongresowego ICC. Swoim zakresem obrady objęły prawie wszystkie możliwe dziedziny okulistyki, trzeba więc było bardzo rozważnie i precyzyjnie planować grafik zaspokajania własnych zainteresowań w poszczególnych dniach, by nie ominąć najbardziej pożądanym zagadnień. Ponadto plany te trzeba było realizować z pewnym wyprzedzeniem i w pośpiechu, bo niektóre sale były – paradoksalnie – za małe i nie mieściły wszystkich chętnych. Całkowita powierzchnia Centrum była jednak tak rozległa, a bogactwo tematów i liczba sesji tak przeogromne (jednocześnie toczyło się 7-10 sesji do późnych godzin popołudniowych), że przejście z jednej sali obrad do innej zajmowało nieraz blisko 20 minut. Pokonanie tej odległości było tym trudniejsze, że po drodze wabiły liczne stoiska firm farmaceutycznych i zajmujących się sprzętem, wypełnione po brzegi najnowszymi produktami.

Podczas ceremonii otwarcia powitali nas m.in. prezydent DOG – prof. M.H. Foerster, przewodniczący SOE – prof. Z.J. Gregor, a także wiceprzewodniczący AAO – prof. H.D. Hoskins. Spośród ciekawszych wątków tej ceremonii warto wymienić odznaczenie prof. Y. Poulinquena z Paryża medalem SOE im. Charamisa. Liczne przemówienia przeplatane były koncertami oktetu smyczkowego. Na zakończenie prof. P. Wapnewski z Berlina przedstawił rys historyczny okulistyki w swoim kraju, poświęcając szczególną uwagę postaci prof. Albrechta von Graefego – wybitnego okulisty i założyciela Niemieckiego Towarzystwa Okulistycznego. Lampka szampana zakończyła uroczystość.

Trudno podzielić się wrażeniami dotyczącymi wszystkiego, co działo się podczas Kongresu. Z ciekawszych, choć może mniej popularnych zagadnień interesująca wydała mi się sesja na temat ciał obcych wewnątrzgałkowych. Wszystkich zaniepokoił aż 40-procentowy (!) wzrost liczby urazów w gospodarstwach domowych. Podkreślano znaczenie wczesnej interwencji w tych przypadkach. Zaprezentowano film o technice usuwania ciał obcych z oka, ale największe

wrażenie zrobił na zebranych film z ośrodka berlińskiego, przedstawiający na fantomach symulacje różnych typów urazów gałki ocznej. W innych sesjach dużo mówiło się na temat OCT, także o ograniczeniach tej metody obrazowania. Zaskoczyła mnie informacja o osiągnięciu polskich naukowców z Instytutu Fizyki Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, którzy we współpracy z ośrodkami w USA opatentowali własnej produkcji nowy aparat OCT, z obrazowaniem trójwymiarowym o zwiększonej rozdzielczości. Także w sesji rogówkowej zaprezentowano opracowaną w Toruniu spektralną koherentną tomografię jako narzędzie diagnostyczne w obrazowaniu rogówki. Czyżbyśmy się budzili z zimowego snu?

Wracając do najciekawszych zagadnień – w sesji na temat leczenia nawrotowych zapaleń błony naczyniowej z całą mocą podkreślano, że nieskuteczna, przedłużająca się steroidoterapia powinna być bezwzględnie zastąpiona inną alternatywną terapią immunosupresyjną.

Jeszcze mała dygresja na temat poszukiwania nowych metod leczenia AMD. Otóż zgodnie z najnowszymi tendencjami terapia ewoluje w kierunku dożylnego podawania preparatów działających antynaczyniotwórczo (anty-VEGF) oraz – na razie w warunkach czysto eksperymentalnych – w kierunku przeszczepiania nabłonka barwnikowego siatkówki, co technicznie jest podobno całkowicie możliwe (wykład prof. F. Bandello z Włoch).

Warta komentarza wydała mi się również sesja poświęcona roli środków masowego przekazu w okulistyce („Media in Ophthalmology”). Otwierający ją prof. Foerster mówił o sukcesywnej utracie przez lekarza pozycji demiurga, które poglądy pozostają dla chorych niepodważalne. Ten model postępowania określił jako dominujący w ciągu 30 lat jego własnej praktyki okulistycznej. W opinii profesora współczesny chory coraz częściej udaje się do okulisty, by zwerfikować rozpoznanie postawione przez innego specjalistę lub skonsultować formę dotychczasowego leczenia. Źródła takich przemian prelegent upatrywał w coraz powszechniejszym dostępie do informacji medycznych, w tym do Internetu, oraz – co za tym idzie – w rosnącej świadomości społecznej. W dalszej kolejności redaktor naczelny „Ophthalmology” – dr Schachat podniósł kwestię publikacji medycznych. Przedstawił znaczenie artykułów w czasopiśmie okulistycznych na tle innych publikacji ogólnomedycznych, ubolewając nad niskim wskaźnikiem cytowań i pozycją czasopism okulistycznych w klasyfikacji filadelfijskiej. Odpowiedzialna za public relations pani Ritzert, która jest autorką artykułów traktujących o medycynie w niemieckich tygodnikach „Focus” i „Spiegel”, podkreśliła rolę powszechnie dostępnych mediów w kreowaniu świadomości zdrowotnej w społeczeństwie. Zwróciła uwagę na potencjalne niebezpieczeństwa tkwiące w przekonaniu czytelników o wiarygodności zdobywanych tą drogą informacji. Dla zilustrowania swych uwag przytoczyła żart, na który przed 20 laty pozwolił sobie znany prezenter popularnonaukowego programu medycznego niemieckiej telewizji ARD: w jednej z audycji przedstawił on obraz kliniczny wymyślonej jednostki chorobowej. Odzew był niesłychany, już następnego dnia

kilkaset osób zgłosiło się do lekarzy, opisując dolegliwości żywcem wyjęte z tegoż programu telewizyjnego.

Dr Kreiner z kolei omówiła znaczenie firm medycznych, a także poszczególnych lekarzy w kreowaniu wizerunku produktów skierowanych na rynek konsumencki. Wokół wystąpienia prelegentki wywiązała się ciekawa dyskusja. Dotknęto w niej problemów, z którymi boryka się również polska okulistyka. Mam tu na myśli problem wpływu firm na decyzje terapeutyczne lekarzy i na preferencje pacjentów co do farmaceutyków. Dr Hopkins – redaktor „American Journal of Ophthalmology” na przykładzie działalności komórki ds. kontaktów ze środkami masowego przekazu AAO zwrócił uwagę na konieczność kształcenia okulistów na większą skalę w sztuce porozumiewania się z mediami. Wspominając o korzyściach płynących z szerzenia w społeczeństwie wiedzy na temat chorób oczu, zwracał uwagę na prostą formę przekazu. Z amerykańskich badań statystycznych wynika, że jaskrę od zaćmy poprawnie odróżnia zaledwie co 30. respondent!

W ramach programu rozrywkowego zaprezentowanego podczas Kongresu miałam przyjemność skorzystać z wycieczki statkiem po Szprewie przez historyczne centrum Berlina, która odbyła się we wtorkowy wieczór, 27 września. Oprócz możliwości skosztowania potraw kuchni berlińskiej, amerykańskiej i włoskiej, miałam niepowtarzalną okazję obejrzeć najwspanialsze zabytki Berlina, bardzo ciekawie komentowane na bieżąco przez anglojęzycznego przewodnika. Duże wrażenie wywarły na mnie siedziba Bundestagu, wybudowana w 2000 r., oraz siedziba Kanclerza Niemiec, w której architekturze zwracają uwagę aluminium i transluminentne szkło. Z drugiej strony rzeki zachwycał nie mniej zachwycający stary Berlin, a wśród jego atrakcji – choćby Muzeum Pergamońskie.

Kongres berliński wydał mi się niezwykle interesujący, a Berlin – w którym nie byłam od kilku lat – zaskakiwał i budził zazdrość rozmachem budów, remontów, prac konserwatorskich. Te wszystkie przeżycia wciąż są obecne w moich wspomnieniach.



Dnia 21 października 2005 r. prof. dr hab. Zbigniew Zagórski z I Kliniki Okulistyki Akademii Medycznej w Lublinie zorganizował Sympozjum Neurooftalmologiczne połączone z kursem neurookulistyki. Obrady oraz kurs odbywały się w auli I Kliniki Okulistyki. Wśród uczestników Sympozjum i wykładowców kursu znaleźli się goście zagraniczni: prof. Pinar Aydin z Ankary oraz prof. Eberhard Zrenner z Tybingi. Z Polski jako prelegenci udział wzięli m.in.: prof. Stefan Pojda, prof. Paweł Grieb z PAN, dr hab. Damian Czepita, dr hab. Tomasz Żarnowski, a także Wasz kronikarz.

Jako rzecz godną odnotowania wspomnę, że zarówno obradom podczas Sympozjum, jak i wykładom towarzyszyła niezwykle ożywiona dyskusja. Tak dynamiczną wymianę zdań stosunkowo rzadko można usłyszeć podczas podobnych posiedzeń.

Na zakończenie prof. Pinar Aydin z Turcji bardzo gorąco zachęcała do wzięcia udziału w spotkaniu neurookulistycznym organizowanym przez nią w Istambule w dniach 26-29 maja

2007 r. Będzie to 8th European Neuro-Ophthalmology Society Meeting.



W dniach 14-15 października 2005 r. odbyła się w Krakowie XIX Konferencja Naukowa Sekcji Strabologicznej PTO. Dwudniowe spotkanie zorganizowano w Centrum Japońskim, pięknie położonym naprzeciw Wawelu nad Wisłą. Wzięło w nim udział ponad 200 okulistów. Gościem honorowym była prof. Lea Hyvärinen z Finlandii, która w drugim dniu obrad przedstawiła dwa wykłady na temat trudności oceny widzenia u dzieci upośledzonych. Na podstawie tematyki wygłoszonych referatów można wnosić o znacznym zainteresowaniu problematyką zezą pionowego, zaburzeniami czynności mięśni skośnych oraz zdysocjowanym odchyleniem pionowym.

Zagadnienia te poruszyli w swoich doniesieniach prof. A. Bakunowicz-Łazarczyk i dr B. Urban z Białegostoku; dr O. Nowakowska i dr hab. A. Broniarek-Loba z Łodzi oraz dr E. Wójcik z Krakowa. Wszystkie te wystąpienia cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem, czego dowodem były ożywione dyskusje, kontynuowane w kularach. W czasie zjazdu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Sekcji Strabologicznej PTO. Na Przewodniczącą Sekcji ponownie wybrana została dr n. med. Ewa Wójcik, a do Zarządu weszły: dr Ewa Filipowicz, dr Weneta Stręk oraz dr Beata Karczmarek, wszystkie z Oddziału Leczenia Zeza i Niedowidzenia Wojewódzkiego Szpitala Okulistycznego w Krakowie. Następne spotkanie Sekcji jest planowane za rok.

Z.M.